

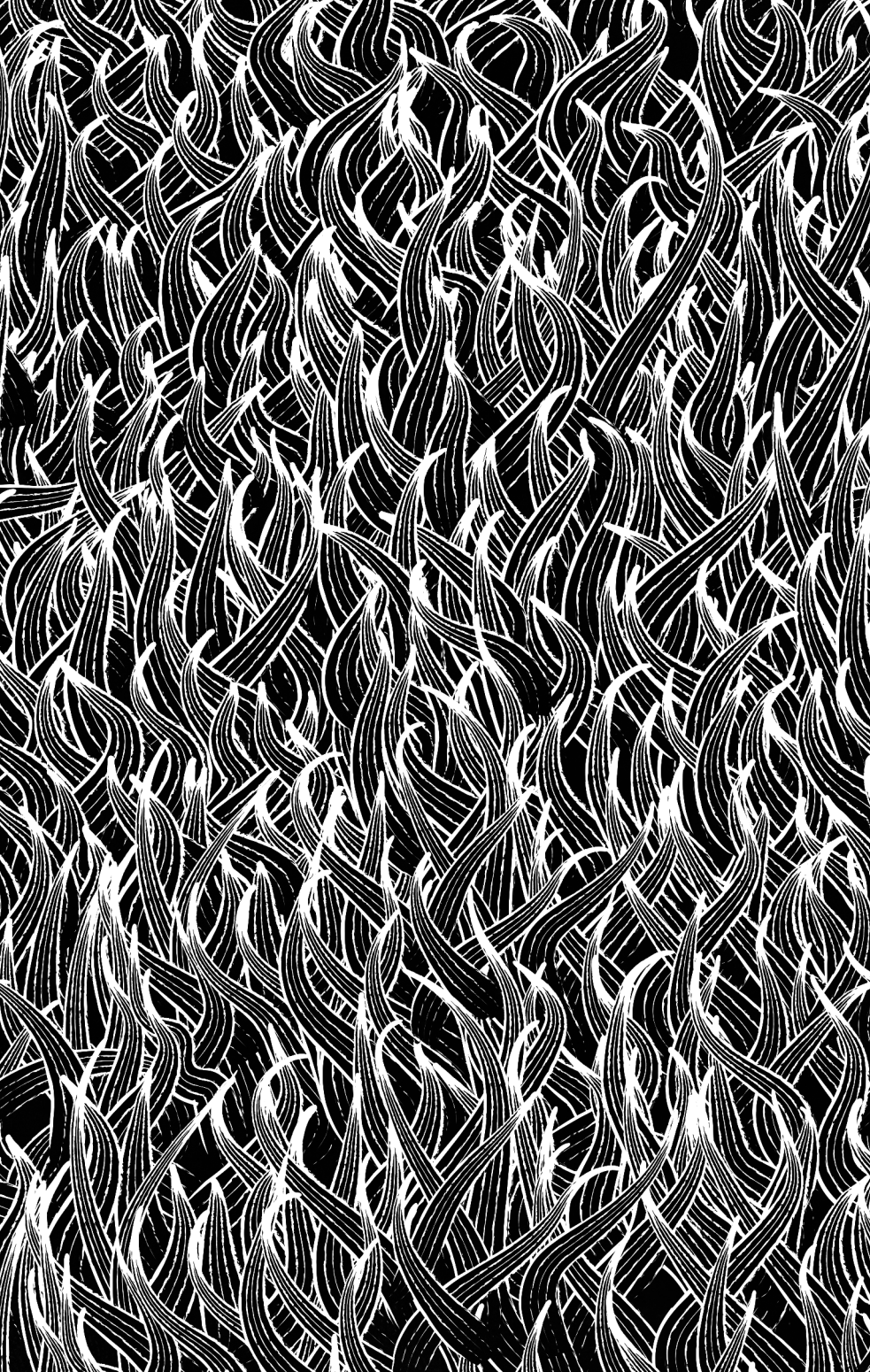
Ulrich L. Lehner

BÓG NIE JEST MIŁY

Pułapka pluszowego chrześcijaństwa



Bóg nie jest miły



ULRICH L. LEHNER

Bóg nie jest miły
Pułapka pluszowego
chrześcijaństwa

Z przedmową Scotta Hahna

Przełożyła Jolanta Czapczyk

Tytuł oryginału

*God is not Nice. Rejecting Pop Culture Theology
and Discovering the God Worth Living For*

Foreword © 2017 by Scott Hahn

© 2017 by Ulrich L. Lehner

All rights reserved. No part of this book may be used or reproduced in any manner whatsoever, except in the case of reprints in the context of reviews, without written permission from Ave Maria Press®, Inc., P.O. Box 428, Notre Dame, IN 46556, 1-800-282-1865.

© Copyright for this edition by Wydawnictwo W drodze, 2020

Redaktor prowadzący – EWA KUBIAK

Redakcja – AGNIESZKA CZAPCZYK

Korekta – LIDIA KOZŁOWSKA, AGNIESZKA CZAPCZYK

Skład i łamanie – JÓZEFA KURPISZ

Redakcja techniczna – KRZYSZTOF LORCZYK OP

Projekt okładki – KRZYSZTOF LORCZYK OP

ISBN 978-83-7906-311-6

Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów W drodze sp. z o.o.

Wydanie 1

ul. Kościuszki 99, 61-716 Poznań

tel. 61 852 39 62

sprzedaz@wdrodze.pl

www.wdrodze.pl

∞ DLA KARD. GERHARDA MÜLLERA,
† KS. JOSEPHA WAASA, † KS. KARLA HALLERA,
† O. GIOVANNIEGO SALI SJ
– MOICH NAUCZYCIELI W WIERZE I TEOLOGII

Przedmowa

Początkiem mądrości jest bojaźń Pana.

(PRZ 9,10)¹

Ta książka jest mocno spóźniona.

Spokojnie, nie mówię tu o terminie, w którym wypoży-
czyłeś ją z biblioteki. Mówię o czasie, kiedy my, chrześcijanie,
zbiorowo ulegliśmy pewnej iluzji na temat Boga.

Oczywiście możliwe, że to stała cecha ludzkiej kondy-
cji, myślę jednak, że jest coś zasadniczo innego, gdy chodzi
o nasze złudzenia ostatniego czasu. Od jakichś stu lat przed-
stawiamy bowiem Boga jako miłego, słodkiego, uroczego
gościa – tak miłego i słodkiego, że w istocie oddawanie Mu
czci wydaje się czymś niemożliwym.

Osiemdziesiąt lat temu Helmut Richard Niebuhr wy-
kpił ten rodzaj amerykańskiej religijności, w której „Bóg
niezdolny do gniewu przeniósł ludzi bez grzechu do
królestwa bez sądu dzięki posłudze Chrystusa bez krzy-

¹ Fragmenty biblijne cytowane za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testa-
mentu*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2009.

za”². Udało nam się też szeroko rozpropagować tę terapeutyczną „dobrą nowinę”.

Wiedziecie o tym, bo ją znacie. Możecie się z nią spotkać na niedzielnych nabożeństwach w megakościołach na przedmieściach i, przykro mi to mówić, w nie tak małej liczbie parafii katolickich. Rozłóż, proszę, swoje krzeselko w bocznej nawie i wkrótce spotkasz się z prostym w obsłudze Bogiem, który chce ciebie takim, jaki jesteś, chce cię przygarnąć i wzmocnić, i ucieszyć spokojną muzyką przez mniej więcej godzinę. Uświadom sobie, że Bóg jest twoim „osobistym Panem i Zbawcą” – *osobistym*, jak prywatny coach, trener fitness albo instruktor narciarski.

Ulrich Lehner nie jest pierwszym, który zauważa, że takie głoszenie miłej Ewangelii przyczynia się wprost do upadku chrześcijaństwa. Instynktownie skłonni jesteśmy *polubić* miłego Boga – tak dalece, że gotowi jesteśmy niemalże „polajkować” Go w social mediach. Ale czy poświęcilibyśmy się dla Niego i Mu się oddali? Czy chcielibyśmy dla Niego umrzeć? Czy zdobylibyśmy się na wysiłek, by wstać dla Niego rano z łóżka po to, by chwalić Jego imię?

Raczej nie.

Przeczytaj Biblię od Księgi Rodzaju do Apokalipsy i nie znajdziesz nigdzie miłego, słodkiego Boga. W Księdze Rodzaju objawia swoją moc, sądzi sprawiedliwie i obiecuje miłosierdzie. Jego miłosierdzie jest wiarygodne dlatego, że oczywisty staje się Jego majestat i sprawiedliwy sąd.

Przeczytaj księgi prorockie i zastanów się nad Bogiem, który ukazał się Abrahamowi, Mojżeszowi, Balaamowi, Ezechielowi, Izajaszowi i Danielowi – nad Bogiem, którego bliskość sprawiała, że patriarchowie i prorocy padali na ziemię

² Helmut R. Niebuhr, *The Kingdom of God in America* (wyd. 1937), Wesleyan, Middletown 1988, s. 193.

i zakrywali twarze, nad Bogiem, którego światło dosięgało ukrytych tajni ich dusz.

To nie jest „Bóg Starego Testamentu”, który został zniesiony przez Nowy. To Bóg, którego Szymon Piotr spotkał w Jezusie (zob. ŁK 5,8) i Jan ujrzał w swoich wizjach (zob. AP 1,17).

Bóg religii biblijnej niepokoi, wyprowadza z równowagi, rządzi i stawia wymagania. Może szokować. Wzbudza cześć i rodzaj lęku. I rzeczywiście Izajasz – którego powołanie samo w sobie budzi przerażenie – wymienia „bojaźń Bożą” jako jeden z siedmiu darów Ducha Świętego (Iz 11,1–2).

Taki jest Bóg Pisma Świętego, Bóg *credo* i sakramentów. Zastanów się nad słowami dawnej modlitwy eucharystycznej – modlitwy wciąż obecnej w naszej liturgii:

Niechaj milczy wszelkie ciało,
niech stoi z bojaźnią i drżeniem,
i nie myśli o niczym, co ziemskie.
Oto Król królów i Pan panujących przychodzi,
złożyć Siebie w ofierze i dać na pokarm wiernym³.

Ten Bóg przychodzi do nas w komunii, ale domaga się hołdu, który jest Jego prawem wynikającym z Jego natury i naszym obowiązkiem wynikającym z naszej natury. To, co następuje potem, jest zdumiewające: On daje nam siebie jako pokarm! To zdumiewa jednak tylko wtedy, gdy wiemy, kim On jest: wszechmocny Stwórca, Bóg, który wstrząsał patriarchami i prorokami aż po koniuszki palców.

On przyszedł, by stać się naszym pokarmem, nie środkiem uspokajającym ani antydepresantem. On zstąpił do nas nieko-

³ Fragment hymnu pochodzącego z dawnego rytu liturgicznego, przypisywanego św. Jakubowi. Polski przekład za: *Boska Liturgia Świętego Jakuba Apostoła, Brata Pańskiego*, http://www.liturgia.cerkiew.pl/pages/File/docs/liturgia_jakuba.pdf (dostęp 14.03.2019).

niecznie po to, byśmy się poczuli lepiej, ale by uczynić nas takimi jak On – uczynić nas „uczestnikami Bożej natury” (2 P 1,4).

Dzieci Boga otrzymają rodzinne podobieństwo do swojego Ojca. „Poznacie prawdę”, mówi Flannery O’Connor, „a prawda was odróżni od innych”. A zatem nie powinniśmy być zaskoczeni, gdyby nasi sąsiedzi uważali, że nasza wiara jest ofensywna czy nie zasługuje nawet na tolerancję. Poeta Wystan Hugh Auden opowiedział historię pewnego księdza, który „doprowadził swoich parafian do spazmatycznego płaczu przez kazanie o męce Pańskiej”. Biedny kaznodzieja trochę się przeraził swoim sukcesem i chciał szybko pocieszyć zebranych, mówiąc: „A teraz proszę, proszę was, nie smućcie się już. Pamiętajcie, to było bardzo dawno temu. Tak naprawdę może w ogóle się nie wydarzyło”.

Dobra Nowina nie jest miła, ale jest prawdą. Płaczący ludzie wiedzieli o tym lepiej niż ich zatroskany duszpasterz.

Ulrich Lehner widzi doskonale to, co widzieli Niebuhr, O’Connor i Auden: wyznanie wiary miłej to nie jest wyznanie nicejskie⁴. Widzi absurdalną i przeczącą samej sobie naturę tej współczesnej wizji – i nazywa ją. Jego diagnozy i środki zaradcze są tak głęboko przemyślane i zarazem użyteczne, jak żadne inne, z którymi się dotąd spotkałem.

Ta książka jest efektem pracy prawdziwego teologa. Teolog to ktoś, kto się modli, a ten, kto się modli, wie, że Bóg jest niezmienny, ale żywy i na pewno nie nudny. Ktoś, kto się modli do takiego Boga, zna Boga, któremu warto służyć. Boga, któremu warto się ofiarować. Boga, dla którego warto żyć i umierać.

SCOTT HAHN

⁴ Gra słów w języku angielskim: nice/Nicene (miłe/nicejskie). Wyznanie wiary nicejskie, czyli ogłoszone na soborze w Nicei w roku 325, jest częścią istniejącego do dziś wyznania „Wierzę w Boga” – przyp. tłum.

Spis treści

PRZEDMOWA — 7

WSTĘP: Obraz Boga, który nie jest prawdą — 11

ROZDZIAŁ PIERWSZY: Bóg stworzenia — 19

ROZDZIAŁ DRUGI: Bóg nieużyteczny — 37

ROZDZIAŁ TRZECI: Bóg naszych wyobrażeń — 51

ROZDZIAŁ CZWARTY: Bóg błyskawic i gromów — 65

ROZDZIAŁ PIĄTY: Bóg strachu — 85

ROZDZIAŁ SZÓSTY: Bóg uległy — 99

ROZDZIAŁ SIÓDMY: Bóg intymności — 111

ROZDZIAŁ ÓSMY: Bóg pociechy — 123

ROZDZIAŁ DZIEWIĄTY: Bóg wcielenia — 135

ROZDZIAŁ DZIESIĄTY: Bóg powtórných narodzin — 153

ROZDZIAŁ JEDENASTY: Bóg przygody — 163

EPILOG — 177

PODZIĘKOWANIA — 182